



Warszawa, 14 grudnia 2016r.

## Musimy chronić dzieci przed przemocą!

List otwarty do Prezesa Rady Ministrów RP, Pani Beaty Szydło

Szanowna Pani Premier,

W ostatnich dniach wstrząsnęły nami tragedie z Łodzi – zakatowanej na śmierć 4-letniej dziewczynki i hospitalizowanego z powodu maltretowania 3-miesięcznego niemowlęcia. Zamarliśmy. Bo kogo nie porusza wyobrażenie małego, bezbronnego dziecka katowanego, cierpiącego, opuszczonego przez wszystkich, którzy mogliby temu zapobiec? Wyrażamy swoje oburzenie w rozmowach, w internetowych komentarzach. I co dalej? Sprawy zostaną zbadane przez odpowiednie służby i instytucje, zgodnie z obowiązującymi regulacjami i procedurami. Ale to nie wystarczy! To nie zwiększy bezpieczeństwa innych dzieci – ofiar przemocy w Polsce. Nie zatrzyma ich cierpienia i kolejnych tragedii.

Najwyższy czas, by uwaga państwa, społeczeństwa i mediów zwróciła się ku ochronie dzieci przed przemocą. Czas na poważną dyskusję, decyzje legislacyjne i zmiany, które zapewnią ochronę dzieciom w Polsce. Żadne światopoglądowe różnice, czy polityczne interesy, nie mogą nas różnić, gdy chodzi o bezpieczeństwo dzieci, o ich zdrowie i życie.

Tragiczne losy dzieci z Łodzi pokazują, jak niedoskonały jest w Polsce system ochrony dzieci. Oto tylko kilka faktów i refleksji:

- Dzieci do 3. roku życia to grupa największego ryzyka urazów i śmierci w wyniku przemocy opiekunów.
- Co piąte dziecko w Polsce doświadcza przemocy fizycznej ze strony osób dorosłych. To trzykrotnie więcej niż np. w Wielkiej Brytanii.
- Nie mamy w Polsce systemu zapobiegania przemocy wobec dzieci w rodzinie – powszechnej edukacji i wsparcia dla młodych rodziców, systematycznego wspierania rodzin ryzyka, monitorowania sytuacji dzieci, które doświadczyły krzywdzenia. Nie mamy obligatoryjnych standardów ochrony dzieci przed przemocą w placówkach opiekuńczych i oświatowych. Nie mamy specjalistycznych służb ochrony dzieci, badających zgłaszane podejrzenia, że dziecko jest krzywdzone.
- Żadna instytucja w Polsce nie zajmuje się systemowo problemem nienaturalnych śmierci dzieci. Brakuje badań trafności klasyfikowania przyczyn śmierci dzieci, interdyscyplinarnych diagnoz przypadków śmierci w wyniku maltretowania, weryfikacji statystyk przyczyn śmierci dzieci, działań profilaktycznych.

Niekwestionowane jest znaczenie więzi i kontaktu dzieci z najbliższymi i wartości, jaką jest rodzina. Groźne jest jednak przekonanie, że zła czy dobra, ale jedynie rodzina jest zawsze optymalnym środowiskiem wychowawczym dla dziecka. Przypadki dzieci z Łodzi pokazują, czego może doświadczyć w rodzinie dziecko, jak drastycznie mogą krzywdzić je najbliżsi. Tymczasem oskarżenia pracowników



socjalnych i sądów rodzinnych o bezpodstawne odbieranie dzieci z rodzin „z biedy”, poparte nietrafnymi diagnozami skali tego problemu, powodują, że, coraz częściej, służby odpowiedzialne za interwencję chroniącą dzieci przed przemocą, obawiają się ją podejmować.

Dzieci są naszym największym dobrem. Takie stwierdzenie nie może pozostawać jedynie sloganem. **Dzieci mają prawo do życia bez przemocy, do bezpieczeństwa i godności. Potrzebujemy znaczącej, przełomowej zmiany w systemowej ochronie dzieci przed przemocą.** Nie jest ona łatwa – wymaga eksperckiej koncepcji, mądrych rządzących i funduszy. Ale jest realna i konieczna.

Oliwia z Łodzi nie żyje. Pamiętajmy o tym i zrobimy wszystko, żeby inne dzieci nie podzieliły jej losu. W wielu krajach właśnie tragiczne przypadki śmierci maltretowanych dzieci zmobilizowały rządy do przełomowych zmian legislacyjnych. Szokujący przypadek zakatowanego dziecka leżał u źródeł uchwalenia amerykańskiej ustawy CAPTA z 1974 r., która kompleksowo uregulowała ochronę dzieci przed przemocą. W 2004 r. w Wielkiej Brytanii ustawa Children Act stworzyła prawne ramy dla rządowego programu ochrony dzieci po głośnej sprawie 8-letniej Victorii Climbie, maltretowanej przez wiele miesięcy, zanim zmarła w wyniku urazów. Stało się zło, ale rządy nie pozostały obojętne.

Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę (dawniej Fundacja Dzieci Niczyje) deklaruje gotowość współpracy z Rządem, bazując na 25-letnim doświadczeniu pracy na rzecz ochrony dzieci przed przemocą. Jesteśmy przekonani, że podobne deklaracje złożą również inne organizacje pozarządowe, których misją jest wspieranie rodzin i dzieci.

Z poważaniem,

Monika Sajkowska  
Prezeska Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę